

SZCZECIŃSKI KORPUS NATO STANIE SIĘ DOWÓDZTWEM NA SZCZEBLU ARMII? POLSKA PROPOZYCJA

W ramach reformy struktur dowodzenia NATO Polska proponuje, by kwatera Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie stała się sojusznym dowództwem szczebla operacyjnego, czyli – jak to określa szef MON Antoni Macierewicz – dowództwem armijnym. Jakie są szanse na realizację tego planu, wojskowi dowiedzą się w połowie grudnia – wynika z ustaleń Defence24.pl.

O zmianach w strukturze dowodzenia NATO ministrowie obrony państw sojuszników rozmawiali na początku listopada w Brukseli. Sekretarz generalny Jens Stoltenberg zapowiadał wtedy utworzenie dwóch nowych dowództw – jednego odpowiedzialnego za ochronę morskich szlaków komunikacyjnych między Ameryką Północną i Europą oraz drugiego, które ma usprawnić ruch wojsk w samej Europie (ponadto poinormował o utworzeniu Centrum Operacji Cybernetycznych).

Czytaj więcej: [Stoltenberg: NATO uzgodni zarys nowych dowództw](#)

Choć minister Macierewicz kilkakrotnie wspominał o ewentualnym "dowództwie armijnym" w Polsce, większość korespondencji z Brukseli wskazywała, że w naszym kraju mogłoby powstać jedno z dowództw, o których mówił Stoltenberg. Z oczywistych, choćby geograficznych względów w tych relacjach nie chodziło o dowództwo "atlantyckie". Wskazywano jednak na możliwość utworzenia w Polsce "europejskiego" dowództwa logistycznego.

Tymczasem dla generałów, z którymi rozmawiało Defence24.pl, oczywiste jest, że struktura odpowiedzialna za logistykę powinna powstać na zapleczu NATO, a nie blisko wschodniej flanki. Jaka kwatera mogłaby więc zostać utworzona w naszym kraju? Źródła Defence24.pl w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego wskazują, że miałyby to być dowództwo odpowiadające szczeblowi związku operacyjnego, jakim jest armia. Okazuje się bowiem, że na dwóch dowództwach logistycznych ("atlantyckim" i "europejskim") dyskusja na temat reformy struktur wojskowych NATO się nie kończy. Polscy przedstawiciele mówili nawet w Brukseli o "propozycji budowy armijnych dowództw" w Sojuszu. Ile takich kwater miałyby powstać, tego jeszcze nie wiadomo.

Czytaj więcej: [MON w Brukseli: jesteśmy gotowi gościć u siebie nowe dowództwo NATO](#)

Gdyby udało się utworzyć dowództwo armijne w naszym kraju, polski generał mógłby zostać dowódcą operacyjnym NATO w regionie. – *Polska uzyskałaby wpływ na proces planowania, organizacji i prowadzenia operacji obronnej* – wskazuje oficer, który reformą struktur NATO się nie zajmuje, ale szczeciński korpus zna na wylot.

Obecna struktura dowodzenia NATO nie wyróżnia dowództw na szczeblu armii. Na poziomie operacyjnym są dwa dowództwa połączone (Sojusznicze Dowództwa Sił Połączonych, ang. Joint Force

Command, JFC) – jedno z nich znajduje się w Brunssum w Holandii, drugie – w Neapolu we Włoszech. To one na zmianę przez rok pełnią dyżur jako dowództwa Sił Odpowiedzi NATO (ang. NATO Response Force, NRF). Szczebel wyżej, na poziomie strategicznym jest Sojusznicze Dowództwo ds. Operacji (ang. Allied Command Operations, ACO), które mieści się w Naczelnym Dowództwie Sił Sojuszniczych w Europie (ang. Supreme Headquarters Allied Powers Europe, SHAPE) koło Mons w Belgii; drugim dowództwem NATO na szczeblu strategicznym jest Sojusznicze Dowództwo ds. Transformacji (ang. Allied Command Transformation, ACT), które jednak odpowiada za dostosowanie NATO do zmieniających się wymogów geopolitycznych.

Poniżej szczebla operacyjnego w NATO są dowództwa korpusów. Łącznie z dowództwem w Szczecinie jest ich dziewięć. Każde z nich jest przewidziane do dowodzenia – prędzej czy później – siłami liczącymi do pięciu dywizji plus jednostkami wsparcia, co oznacza ok. 100 tys. żołnierzy.

To właśnie Szczecin minister Macierewicz wymienił w czwartek podczas spotkania z internautami i dziennikarzami, jako potencjalną siedzibę nowego dowództwa NATO w Polsce:

NATO podjęło wielki wysiłek reformy swoich struktur dowodzenia. W ramach tych struktur dowodzenia chcemy, żeby jedno z głównych dowództw armijnych było w Szczecinie. Tę kwestię położyliśmy na stole, że tak powiem, rozmów w ramach NATO i jest wielka szansa, żeby tak rzeczywiście się zdarzyło, żeby obok dowództwa dywizyjnego w Elblągu, było też dowództwo armijne NATO w Szczecinie.

szef MON Antoni Macierewicz

Jest tu analogia między Elblągiem i Szczecinem. Garnizon elbląski okazał się za mały dla Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północ-Wschód oraz polskiej 16 Dywizji Zmechanizowanej. Dowództwo tej ostatniej jest odtwarzane obecnie w Białobrzegach niedaleko Warszawy.

Podobnie generałowie, z którymi rozmawiało Defence24.pl, nie mają wątpliwości, że w Szczecinie nie zmieszczą się jednocześnie dowództwo korpusu i dowództwo armii NATO. Wskazują więc, że grę wchodzi budowa dowództwa szczebla armijnego na bazie istniejącej kwatery korpusu.

O tym, na ile realny jest plan zbudowania w Szczecinie dowództwa armii NATO, wojskowi dowiedzą się w połowie grudnia. Wówczas naczelny dowódca sojuszniczy w Europie (i jednocześnie sojuszniczy dowódca ds. operacji oraz dowódca sił USA na kontynencie) gen. Curtis Scaparrotti ma przedstawić projekt reformy dowództw NATO. Następnie, w połowie stycznia 2018 r. swoją opinię wyrazi Komitet Wojskowy NATO, który zbierze się na szczeblu szefów obrony i szefów sztabów generalnych. Wreszcie, w lutym 2018 r. decyzję mają zatwierdzić ministrowie obrony NATO, którzy ponownie spotkają się w Brukseli.

Czytaj więcej: [Szczeciński Korpus osiągnął najwyższą gotowość](#)